

misyjne drogi



KWIECIEŃ
— CZERWIEC
Rok 4/1986

2

POZNAŃ



Podróż apostolska
Jana Pawła II
do Togo

do Kamerunu
i do Republiki
Środkowoafrykańskiej

Religie
niechrześcijańskie:
judaizm

Nr 2/14 kwiecień — czerwiec Rok 4 1986

O. Marek Czyżycki OMI	
Współpraca misyjna całego Ludu Bożego . . .	2
O. Roman Tomanek OMI	
Ojciec Święty w Togo	5
O. Józef Kowalik OMI	
Togo	9
Ks. Józef Urban	
Z pobytu wśród opolskich misjonarzy w Togo	12
O. Roman Tomanek OMI	
„Przybywam, aby umocnić was w wierze”.	
Ojciec Święty w Kamerunie	16
S. Stella Kuś	
Na spotkanie z Namieśnikiem Chrystusa . . .	21
S. Euzebia Japol	
Była to wielka chwila	24
O. Józef Kowalik OMI	
Kamerun	25
O. Alfons Kupka OMI	
„Ojciec Święty nas zjednoczył”. Rozmowa	
z ks. abpem Krystianem Tumim, ordynariuszem	
archidiecezji Garoua	29
O. Roman Tomanek OMI	
„Chcę dodać otuchy wszystkim, którym leży	
na sercu świat bardziej sprawiedliwy”. Oj-	
ciec Święty w Republice Środkowoafrykań-	
skiej	34
O. Józef Kowalik OMI	
Republika Środkowoafrykańska	36
Listy misjonarzy	38
Wiadomości misyjne	42
Wojciech Popielewski	
W Świętokrzyskim nowicjacie	46
Ks. Michał Czajkowski	
Judaizm	48
O. Antoni Kurek OMI	
Dialog Kościoła z Synagogą	54
Ewa Bogucka	
Jezus w Judaizmie.	58
Lidia Moszyńska	
Nasza Matka	60
Papieskie intencje misyjne	62

Okladka I.

Jan Paweł II wita się z przywódcami plemiennymi na lotnisku w Jaunde, stolicy Kamerunu, w dniu 10 sierpnia 1985 r. Foto Arturo Mari

Okladka IV.

Krzyż misyjny — znakiem wyzwolenia, miłości i zbawienia. Foto Heinemann/present



*Matko Kościoła
wstawiaj się u Boga
za Ojcem Świętym,
nieustrudzonym misjonarzem
na wszystkich kontynentach
świata!
Jest przecież cały Twój —
Totus Tuus.*

Madonna z Rwandy

Wyobrazenie tej afrykańskiej Madonny wydaje nam się niezwykle. Również u nas przedstawia się czasem Madonnę siedzącą na tronie, trzymającą Dziecię Jezus na łonie. Tu jednak Madonna jakby sama stała się tronem.

Podobnie jak wszystkie afrykańskie kobiety przykucnęła na piętach. Obejmuje swe dziecko, ochrania je, trzyma mocno i zarazem ofiaruje je światu. Jej syn śpi, a ona przypatruje się jemu. Jest nad nim głęboko pochylona i cała w niego zapatrzona. Maryja jest prawzorem kościoła i również naszym wzorem. Nazywamy Matkę Bożą „Tronem łaski”. Tu przedstawiona jest jako tron, który jednocześnie sam jest podmiotem adoracji. (Wg. Missio)



Współpraca misyjna całego Ludu Bożego

Sobór Watykański II przedstawił nam teologiczne podstawy włączenia się wszystkich wiernych w działalność misyjną Kościoła oraz wskazał konkretne środki realizacji tej współpracy. W 6 rozdziale Dekretu Misyjnego „Ad gentes” czytamy: „Ponieważ cały Kościół jest misyjny i dzieło ewangelizacji jest podstawowym zadaniem Ludu Bożego, święty Sobór wzywa wszystkich do głębokiej odnowy wewnętrznej, aby mając żywą świadomość własnej odpowiedzialności za rozszerzanie Ewangelii, podjęli swoją część w dziele misyjnym wśród pogan” (DM 35; por. KK 17, KPK 781). Zatem ewangelizacja misyjna nie jest dziełem elitarniej grupy misjonarzy ani wyłącznym zadaniem hierarchii, lecz jest obowiązkiem całego Ludu Bożego świadomego swej odpowiedzialności za misję. Natomiast zasadniczym warunkiem jej realizacji jest głęboka odnowa wewnętrzna, indywidualna i wspólnotowa.

1. Teologiczna podstawa współpracy misyjnej

Teologiczną podstawą tej współpracy jest życie chrześcijańskie (por. DM 36). Przez chrzest zostaliśmy wcieleni w Chrystusa i należymy do Niego jako żywe członki Jego Mistycznego Ciała, a przez to zostaliśmy upodobnieni do Jego „być” i „działać”... do Jego życia i misji. Dlatego jesteśmy zobowiązani do aktywnej współpracy w rozwoju tego Ciała, aby jak najprędzej doprowadzić Je do pełni (por. Ef 4,13). Zobowiązanie to wzrasta proporcjo-

nalnie do stopnia zjednoczenia się z Chrystusem dzięki sakramentom bierzmowania i Eucharystii, które zwiększają i pogłębiają to wcielenie i upodobnienie. Wynika z tego trojaka konieczność:

— Uświadomienie sobie odpowiedzialności za cały świat, w który Chrystus się wcielił po to, by go wcielić w Siebie i oddać Ojcu; w ten sposób Chrystus stał się ostatecznie „wszystkim we wszystkich” (1 Kor 15,28; por. DM 2).

— Pielęgnowanie prawdziwie katolickiego, czyli powszechnego ducha.

— Wyrzeczenie się wszelkiego partykularyzmu.

Jako ochrzczeni jesteśmy członkami Mistycznego Ciała Chrystusa, czyli Kościołem powszechnym, a nie tylko parafią, diecezją; nie tylko Kościołem partykularnym w ramach jakiegoś ludu czy narodu. Tak jak komórka czy tkanka w organizmie nie żyje dzięki sobie i tylko dla siebie, ale dzięki całemu organizmowi i dla całego organizmu, tak też poszczególni wierni, parafie i diecezje, czyli Kościoły partykularne, żyją nie dzięki sobie i tylko dla siebie, ale dzięki Kościołowi powszechnemu i dla całego Kościoła powszechnego, dla całego Mistycznego Ciała Chrystusa.

To jest właśnie nauką Soboru: cały Kościół jest misyjny ze swej natury. Zatem dzieło misyjne jest podstawowym obowiązkiem całego Ludu Bożego. Stąd wniosek: „Wszyscy synowie (i córki — dop. wł.) Kościoła —





Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelnicy.